

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

ILUSTROWANY

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

KURIER POLSKI

Rok III Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekret. redakcji 19-07 (czynny cały dzień). Telefon międzymiast. 36-00 (czynny cały dzień). Czwartek, dnia 6 listopada 1947 r. Konto PKO „Zryw” Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140 Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz, konto Nr 8088. Nr 303

POHL skazany na karę śmierci przez powieszenie

NORYMBERGA (obsł. wł.) W procesie przeciwko b. zarządcy wszystkich niemieckich obozów koncentracyjnych gen. SS Pohlowi, zapadł wyrok, skazujący go na karę śmierci przez powieszenie. Jego zastępca Frank — skazany został na dożywotnie więzienie.

ATTLEE w Holandii

LONDYN (obsł. wł.) Premier Attlee wyjechał w towarzystwie swej małżonki z oficjalną wizytą do Holandii gdzie będzie gościem rządu holenderskiego. Attlee weźmie udział w uroczystości zagospodarowania wyspy Walcheren, zatopionej przez Niemców w jesieni 1944 w czasie ucieczki z Holandii.

POŻARY I ZGLISZCZA w Indiach



zadaniem tej organizacji jest praca na rzecz odrodzenia Niemiec hitlerowskich.

W początkach roku 1947 kierownicy tej organizacji wydali instrukcję, która między innymi nakazuje: 1) opanowanie punktów strategicznych, jak gmachy publiczne, poczty, centra telefoniczne itd. 2) organizowanie sabotaży na liniach kolejowych, szosach, mostach, na liniach telefonicznych i telegraficznych, 3) poparcie sił prawicowych w celu „pomocy

Sensacyjne doniesienia dziennikarza francuskiego PODZIEMIE HITLEROWSKIE działa we Francji?

Grupy bojowe — Plany opanowania punktów strategicznych i akcji sabotażowej — Uwalnianie kollaboracjonistów z więzień — „RZĄD WOJSKOWY” — „MARSZ na PARYŻ”

PARYŻ (PAP). Dziennik „Ordre” ujawnia sensacyjne szczegóły działalności na terenie Francji nielegalnej organizacji niemieckiej, składającej się przeważnie z byłych członków proniemieckich organizacji wojskowych i politycznych z okresu okupacji.

Szeregi jej skupiają członków milicji Petaina, Waffen SS, legionu walczącego w swoim czasie na froncie wschodnim przeciwko ZSRR, dywizji Charlemagne i kollaboracjonistów. Ma ona charakter organizacji para-militarnej i dzieli się na tak zwane grupy bojowe. Głównym

w ustaleniu we Francji dyktatury wojskowej”.

Instrukcja przewiduje ponadto akcję, zmierzającą do uwolnienia byłych kollaboracjonistów, przebywających w więzieniach oraz oficerów i techników niemieckich z obozów jenieckich. Specjalny oddział propagandowy ma za zadanie przygotowanie fałszywych dokumentów dla skompromitowania francuskich mężów stanu. Nowy rząd wojskowy którego członkowie zostali już wyznaczeni, ma mieć siedzibę w południowo-zachodniej Francji. Rząd ten zamierza wydać decyzję „marszu na Paryż”, w którym miała wziąć udział zmotywowana dywizja, formowana — zdaniem dziennika — w chwili obecnej w Hiszpanii.

Zapowiadając dalszy ciąg rewelacji „Ordre” podkreśla na zakończenie, że organizacja dysponuje dużymi składami broni, w tym znaczną ilością lekkiej artylerii, broni maszynowej i przeciwpancernej. Broń ta — jak twierdzi dziennik — jest pochodzenia hiszpańskiego i niemieckiego.

Brytyjski generał w podartym półkożuszku fotografował fabrykę radziecką

MOSKWA (PAP). Poniedziałkowa „Prawda” zamieściła list 4 robotników jednej z fabryk moskiewskich, której nazwa nie została podana. Robotnicy ci opisują zdarzenie, zasługujące — ich zdaniem — na uwagę społeczeństwa radzieckiego.

Na zdjęciu widok płonącego osiedla we wschodniej części Pendżabu, do chwilowym uspokojeniu, znów doszło do nowych rozruchów między Hindusami i Muzułmanami.

mężczyznę, który fotografował fabrykę. Mężczyzna ten ubrany był w stary, podarty półkożuszek. Gdy zawiadomieni przez robotników strażnicy fabryczni przybliżyli się do mostu, nieznanemu szybko odszedł. Dogoniono go jednak i przyprowadzono do zarządu fabryki. Ku zdumieniu robotników nieznanemu przy wylegitymowaniu okazał paszport dyplomatyczny na nazwisko generała Hiltona, brytyjskiego attache wojskowego w Moskwie.

Hilton twierdził, że fabryki nie fotografował, a swój pobyt w pobliżu fabryki tłumaczył poszukiwaniem odpowiedniego miejsca do wycieczek narciarskich. Zdaniem autorów listu

tłumaczenie gen. Hiltona jest mało przekonujące. Uznać należy co najmniej za dziwactwo fakt, że generał brytyjski uważał za właściwe szukać miejsca do wycieczki narciarskiej już jesienią. A już zupełnie niezrozumiałe jest dlaczego czynił to przebrany w podarty półkożuszek.

Żerański skazany na 13 lat więzienia

WARSZAWA (PAP). Ogłoszony wyrok w sprawie przeciwko Mieczysławowi Żerańskiemu, Pawłowi Lupińskiemu i Stanisławowi Wieczorkowskiemu. Żerański skazany został po zastosowaniu złagodzonej kary na mocy amnestii na łączną karę 13 lat więzienia oraz utratę praw obywatelskich i honorowych na przeciąg lat 10-ciu.

Lupińskiego sąd skazał po zastosowaniu ustawy amnestyjnej na łączną karę 10 lat więzienia oraz utratę praw obywatelskich i honorowych na lat 10. Wieczorkowski skazany został na karę 2 lat więzienia. Na mocy amnestii Wieczorkowskiemu karę tę darowano.

Prokurator żąda dla dr Maniu najwyższego wymiaru kary

BUKARESZT (obsł. wł.). W procesie dra Maniu, naczelny prokurator zreasumował w 2-godzinnym przemówieniu tezy oskarżenia — stwierdzając, że dr Maniu i współoskarżeni z nim są winni zdrady stanu pierwszego stopnia z powodu współpracy z amerykańską misją wojskową i próby obalenia rządu rumuńskiego przy pomocy czynni-

ków zagranicznych. Pierwszy kontakt z zagranicą oskarżeni nawiązali w roku 1946, a wkrótce potem przystąpili do założenia organizacji wojskowej i zorganizowania ruchu oporu, łącznie z próbą utworzenia nowego rządu. Prokurator zażądał najwyższego wymiaru kary — ciężkich robót. Obecnie głos ma obrona.

Na tle buńczucznych wystąpień



W „New York Herald Tribune” ukazał się cykl rewelacyjnych artykułów — Waltera Lippmana, słynnego publicysty amerykańskiego, zatytułowany „Wojna na zimno”. Walter Lippman uchodził za realnego i trzeźwego polityka, jakkolwiek stoi twar-

do na gruncie imperialistycznej polityki amerykańskiej. Ostatnio bardzo mocno krytykuje on obecny kierunek tej polityki, jej metody i środki. Lippman wielokrotnie wyprzedzał w swoich pracach, sygnalizując potrzebę zmiany, przyszły kierunek oficjalnej polityki USA.

Podajemy tu za „Głosem Ludu” — esencjonalną treść ostatniej serii artykułów wybitnego publicysty:

Punktem wyjścia rozważań Lippmana jest przeświadczenie, że rodzaj potęgi, zasobów i ustroju Stanów Zjednoczonych nie pozwala im na praktykowanie polityki siły, tj. polityki przeciwstawiania się Związkowi Radzieckiemu wszędzie, na całym globie. „Kontynent Eurazji” (tj. Europy i Azji) — pisze dosłownie Lippman — jest wielki, a potęga wojskowa USA, choć bardzo duża, posiada jednak pewne granice, o których należy pamiętać, jeśli się pragnie stosować ją skutecznie.

„Stany Zjednoczone w porównaniu z Rosją — przyznaje ostrożnie Lippman — nie posiadają żadnej rezerwy piechoty”, po czym wspomniawszy o potęgę floty i broni ofensywnej USA, pisze: „Ale na polach walki kontynentu Eurazji, jak to widzimy chociażby na przykładzie Grecji, mogą istnieć odcinki, gdzie jedynie piechota stanowi skuteczną siłę”. Wielokrotnie też powraca w artykułach Lippmana myśl — i formuła — o „straszliwej”, „kolosalnej” potęgę militarnej Związku Radzieckiego oraz o „wojnie, którą, jeśli się rozpęta, trudno będzie zakończyć”.

„Istnieje jednak — zdaniem Lippmana — ważniejsze jeszcze źródło nierówności sił i szans amerykańskich. USA, oddalone od kontynentu Eurazji o tysiące mil morskich, muszą zapewnić sobie tam sojuszników. Dotychczas szukały ich w państwach, graniczących pośrednio lub bezpośrednio ze Związkiem Radzieckim: w Turcji, Iranie, Afganistanie, Chinach, Grecji itd. W państwach słabych i z którymi „współpraca” dyskredytuje USA w oczach opinii światowej, bo przekształca się w brutalne opanowanie tych państw. Ponadto w wyniku „tej polityki, na którą bardzo wiele, zbyt wiele stawialiśmy, wynurzyło się widmo wojny”. To zaś widmo odrzuciło od USA ich naturalnych — zdaniem Lippmana — sprzymierzeńców, tj. narody „wspólnoty atlantyckiej”: Wielką Brytanię, Francję, Belgię, Holandię, kraje skandynawskie. Przy czym Lippman, stary filut, dodaje, że trudno ustalić granicę tej „wspólnoty”. Należą do niej również Niemcy, a nawet... Słowianie zachodni. „Mniejsza o wstydlive aluzje do Niemców oraz o uparte rachuby na — Słowian. Istotne jest, że Lippman potwierdza tezę, że już nie narody, ale nawet i rządy państw Eu-

Wojska brytyjskie powinny być wycofane najdalej do kwietnia 1948 r.

angielskie wycofane z Palestyny najdalej do marca lub kwietnia 1948 r. W okresie przejściowym jednego roku, administrację w Palestynie przejąć winna komisja ONZ złożona z 11 państw reprezentowanych w Radzie Bezpieczeństwa. Pod kierunkiem tej komisji miałyby być wytyczone granice państwa arabskiego i żydowskiego, utworzone prowizoryczne rządy tych państw i rozpisane wybory. Rządy tymczasowe miałyby prawo ustanowienia zbrojnych oddziałów milicji dla utrzymania porządku w kraju i uniknięcia incydentów granicznych.

Jak podkreślają korespondenci, projekty amerykański i radziecki są zbliżone do siebie i że nie trudno będzie o osiągnięcie wspólnej platformy porozumienia.

Wniosek radziecki w sprawie Palestyny

Mandat brytyjski winien wygasnąć z końcem br.

NOWY JORK (obsł. wł.). Na posiedzeniu komisji palestyńskiej ONZ delegat radziecki Wyszyński przedstawił punkt widzenia ZSRR na sprawę podziału Palestyny. Mandat brytyjski winien wygasnąć z końcem bieżącego roku, a wojska

W Tatrach ciepło i mglisto

ZAKOPANE (M) W ostatnich dniach pogoda w Tatrach zmieniła się na ciepłą, mglistą jesienną aurę. Rano i wieczorem gęste mgły w południowych godzinach przejaśniają się. Brak wiatrów. Warunki dla turystyki wysokogórskiej nieznacznie z powodu wilgotnych skał i trawek. W rejonie Morskiego Oka, Dolny Pięciu Stawów i Hali Gasienicowej duże śniegi. Utrzymuje się silne zalodzenie skał w kotle pod Mięguszwieckimi Szczytami oraz w kotlinie pod Zmarzym Stawem.

ropy zachodniej — z wyjątkiem Niemiec — nie są w najmniejszym stopniu zainteresowane w wojnie u boku USA i bynajmniej też do niej się nie kwapią. Bo jakkolwiek by się ona potoczyła, „Europa (Zachodnia) — stwierdza otwarcie Lippman — byłaby zgubiona”. „Nie ludźmy się — precyzuje dalej — jako byśmy stali na czele światowej koalicji państw demokratycznych w naszym konflikcie z ZSRR”. W najlepszym wypadku celem, do którego dąży i dążyć będą państwa „wspólnoty atlantyckiej” — to „utrzymanie równowagi pomiędzy Rosją a Ameryką”, a w razie konfliktu — neutralność. Ponadto Lippman przyznaje, chociaż na ogół nie uwzględnia zupełnie czynników i sił społecznych, tak istotnych w Europie Zachodniej, a nawet w Stanach Zjednoczonych — że udział w wojnie po stronie USA oznaczałby dla narodów europejskich głęboki „rozłam wewnętrzny”...

Cóż więc proponuje trzeźwy imperialista amerykański?

„Proponuje odrzucenie polityki siły i powrót do polityki równowagi sił. Oczywiście przed tym zawarte być muszą układy i osiągnięte porozumienie. Nie jest to bynajmniej rzeczą niemożliwą — kończy autor „Wojny na zimno”.

Głos Waltera Lippmana jest głosem realnej oceny rzeczywistości w przeciwieństwie do buńczucznych wystąpień tych polityków, którym śni się wojna. Być może będzie miał on swoje następstwa...

Nowy marszałek ZSRR

MOSKWA (PR). Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przyznało gen. Buganinowi w uznaniu jego zasług tytuł marszałka Zw. Radzieckiego.

„Czy sądzi Pan, że polityka USA wzmocni ONZ?”

Znamienna ankieta

Korespondent specjalny „Prawdy” donosi z sesji Gen. Zgromadzenia ONZ

62 procent korespondentów amerykańskich nie wierzy w to, co pisze

LAKE SUCCESS (PAP). Jeden z najpoczytniejszych tygodników amerykańskich „New Week” rozstał się ostatnio do 45 głównych dziennikarzy, którzy komentują prace Zgromadzenia, list z prośbą o udzielenie odpowiedzi na kilka pytań, dotyczących losów ONZ. Należy zaznaczyć, że olbrzymia większość uczestników ankiety (90 proc.) to Amerykanie. Odpowiedzi na postawione pytania dowodzą, że ci sami ludzie, którzy z takim zapałem bronią polityki Departamentu Stanu, nie wierzą w to, co piszą. Wśród tych korespondentów 62 proc. nie wierzy, że polityka delegacji amerykańskiej skonsolidowała ONZ, a 40 proc. przypuszcza, że polityka ta nie odpowiada nawet żywotnym interesom USA. Jedynie 9

korespondentów odpowiedziało twierdząco na pytanie: „Czy sądzi Pan, że polityka delegacji amerykańskiej wzmocniła ONZ?”

Reasumując dane ankiety, „New Week” pisze z chwalebą szczerością: „Badanie odpowiedzi na postawione pytania wskazuje, że większość korespondentów amerykańskich

na Zgromadzeniu ONZ nie jest prawdopodobnie szczerą, chwając w swych codziennych korespondencjach stanowisko Ameryki”.

Konkluzja ta — zaznacza „Prawda” — jest bezapelacyjnym wyrokiem w sprawie rzekomej wolności prasy w USA.

Zgromadzenie ogólne ONZ przyjęło jednogłośnie rezolucję potępiającą propagandę wojenną

NOWY JORK (obsł. wł.). Zgromadzenie ogólne ONZ przyjęło przez akklamację rezolucję potępiającą propagandę wojenną w wszelkiej postaci i wzywającą wszystkie państwa do współpracy na rzecz pokoju. Rezolucja stanowi zmienioną wersję wniosku radzieckiego, który określał wyraźnie Stany Zjednoczone, Grecję i Turcję jako podlegaczy wojennych. Delegat radziecki Wyszyński popierał uchwaloną rezolucję wyrażając ubolewanie, że nie wymienia ona imiennie tych państw, w których propaganda wojenna najwyraźniej szaleje. Tym samym czyni ona tylko w połowie zadość swemu zadaniu.

Następnie Zgromadzenie odrzuciło 25 głosami przeciwko 17 przy pewnej ilości wstrzymujących się, rezolucję nakazującą mocarstwom kolonialnym składanie sprawozdań ONZ. Na tym posiedzeniu odroczone do przyszłego tygodnia.

Samobójstwo b. ambasadora USA w Anglii

NOWY JORK (obsł. wł.). B. ambasador Stanów Zjednoczonych w Anglii Wynand popełnił samobójstwo. Wynand, liczący 58 rok życia, cieszył się w USA wielkim uznaniem jako działacz społeczny i obrońca uciskanych. Był on w czasie drugiej wojny światowej ambasadorem w W. Brytanii.

Rokowania handlowe między Polską a anglosaskimi strefami okupacyjnymi w Niemczech

WARSZAWA (PAP). W ciągu ostatniego tygodnia przeprowadzone zostały w Warszawie rozmowy z przedstawicielami rządów wojskowych amerykańskiej oraz brytyjskiej stref okupacyjnych Niemiec w sprawie nawiązania normalnych stosunków handlowych pomiędzy Polską a amerykańską oraz brytyjską strefami okupacyjnymi Niemiec.

Delegacji polskiej przewodniczył: L. Horowitz, dyr. departamentu w Min. Przemysłu i Handlu, delegacji amerykańskiej strefy okupacyjnej mr. S. Phenix, delegacji zarządu wojskowego brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec mr. King.

W czasie pertraktacji, prowadzonych rzeczowo i w duchu wzajemnego zrozumienia omówiono i wyjaśniono stanowiska kontrahentów co do możliwości rozwoju ich wymiany towarowej oraz szczególnych zainteresowań każdego z kontrahentów w tym zakresie. Wyniki rozmów ujęte zostały w memorandum podpisanym dnia 31 października rb. Jednocześnie kontrahenci uzgodnili projekt układu płatniczego w ramach którego, regulowane byłyby w przyszłości

Świata film wierszach

** NA TAMIZIE zaadowano na zakotwiczony tam statek radziecki 600 sztuk rasowego bydła, owiec i świń, wybranych na cele rozpodo- we przez ekspertów radzieckich, obje- dających rolnicze okręgi Wiel- kiej Brytanii.

** DO LONDYNU powrócił arcybiskup Yorku, który spędził kilka dni w Jugosławii, gdzie był przyjęty przez marsz. Tito.

** FRANCUSKA Rada Ministrów zaaprobowala projekty zmian w ustawodawstwie skarbowym, przedłożone przez min. skarbu Schumannna. Projekt przewiduje m. in. obniżenie stawek podatku od uposażeń.

NA DWORCU w Mysłowicach odbyło się pożegnanie ostatniej ekipy kolejarzy radzieckich, którzy po przekuciu — w granicach Dyrekcji Kolejowej wezła katowickiego szerokiego toru na wąski — wracali do ZSRR.

** W PREZYDIUM Rady Ministrów odbyło się uroczyste wręczenie Złotej Odznaki Nacz. Rady Odbudowy m. st. Warszawy prezydentowi Sztokholmu i prezesowi Tow. Przej. Szwedzko-Polskiej, Karolowi Albertowi Andersowi.

** ZAINICJOWANA przez francuski zw. zaw. metalowców akcja tworzenia komitetów obrony republiki zatacza coraz szersze kręgi. W okręgu paryskim powstało już przeszło 100 komitetów.

NOTA POLSKI do Sojuszniczej RADY KONTROLI

Zbrodnie wojenne nie mogą uść bezkarnie

Anglosasi wstrzymali rozpatrywanie wniosków w sprawie ekstradycji przestępców wojennych z Niemiec

BERLIN (PAP). Polska misja wojskowa w Berlinie, wystosowała do Sojuszniczej Rady Kontroli notę w związku z decyzją władz anglosaskich wstrzymania z dniem 1 listopada br. rozpatrywania wniosków w sprawie ekstradycji przestępców wojennych z Niemiec.

Nota zaznacza, że karanie przestępców wojennych nie może być traktowane dowolnie przez poszczególnych komendantów stref, lecz winno być realizowane w sposób jednolity na terenie całych Niemiec. Decyzja władz amerykańskich i brytyjskich pozostaje w sprzeczności z zasadami umów i postanowień międzynarodowych, przyjętych w latach 1943-1947. Nota podkreśla, iż potrzeba czasu dla przygotowania indywidualnych

wniosków ekstradycyjnych, ponieważ Niemcy dołożyli starań w kierunku zatarcia wszelkich śladów działalności hitlerowskiej. Jednakże przestępców

OŚWIADCZENIE gen. Kurasowa

WIEDŃ (PAP). W Wiedniu odbyła się uroczysta akademii z okazji 30-lecia rewolucji październikowej. Dowódca wojsk radzieckich w Austrii gen. Kurasow oświadczył na akademii m. in.: „Związek Radziecki życzy sobie utrwalenia nowej demokracji w Austrii. ZSRR chce by Austria stała się naprawdę niepodległą, ale nie zgodzi się na to, aby była terenem propagandy wojennej”.

Udogodnienia dla turystów

WARSZAWA (a). Celem zapewnienia turystom w sezonie zimowym pobytów w popularnych miejscowościach górskich i uzdrowiskach, „Orbis” przygotowuje ryczałtowe pobyty w Tatrach, Beskidach, Karconozach i na Mazurach. Pobytu w hotelach i pensjonatach, będących w większości pod zarządem „Orbis”, przewidziano m. in. w Zakopanem, Krynicy, Kudowie, Karpaczu, Wiśle, Szklarskiej Porębie i Gi-

stwa wojenne nie powinny uść bezkarnie tylko z tego powodu, że ich sprawcom udało się zatrzeć ślady popełnionych zbrodni.

Ponieważ sprawa ukarania przestępców wojennych stanowi jedną z podstawowych zasad polityki okupacyjnej w Niemczech, nota podkreśla konieczność wydania zarządzeń w sprawie dalszego rozpatrywania wniosków ekstradycyjnych w trybie dotychczas stosowanym.

Mogło być gorzej Mistrzostwa narciarskie Polski w Karpaczu

Kraków, w listopadzie. Decyzją konferencji programowej PZN ustanowiono Karpacz siedzibą mistrzostw narciarskich Polski w r. 1948. Jakkolwiek Karpacz nie posiada tras zjazdowych, chociaż skocznią tamtejsza jest trudna, choć „za krótka” (maksymalna długość skoku 47 — 51 m) i choć posiada jedyną tylko trasę slalomową, w koncepcja ta jest jednak szczęśliwym rozwiązaniem od ulokowania mistrzostw w Szklarskiej Porębie.

Musimy jednak poinformować, że wyniki sportowe na mistrzostwach

Polski w Karpaczu będą o wiele gorzej od wyników na zawodach okręgowych w Zakopanem, jakkolwiek startować będą w wielu wypadkach ci sami zawodnicy. I tak np. w skokach, według zdania sfer sportowych, Staszek Maruszarz, Daniel-Krzepkowski i Kula nie przekroczą w Karpaczu granicy 50 m. podczas gdy w Zakopanem łatwo przejdą ponad 70 m. Wyniki biegu zjazdowego będą gorsze z powodu niemożliwości osiągnięcia w Karpaczu przepisanej postanowieniami FIS różnicy 800 m poziomu między startem a metą, podczas gdy trasy zjazdowe FIS nr 1 i FIS nr 2 z Kasprowego Wierchu tę właśnie różnicę 800 m posiadają itd. itd.

W każdym razie Karpacz jest miejscem nieco bardziej odpowiednim od Szklarskiej Poręby i cieszyć się należy, że PZN odstąpił od swej początkowej decyzji.

Stanisław Brzechwa.

POMÓŻ zniszczonej Warszawie

płatności z tytułu ich wzajemnego obrotu towarowego.

Memorandum z 31 października łącznie z uzgodnionym układem płatniczym daje niewątpliwie podstawę do rozpoczęcia normalnych obrotów towarowych pomiędzy Polską, a amerykańską i brytyjską strefami okupacyjnymi Niemiec.

Strajk urzędników

ATENY. Urzędnicy banków w Atenach proklamowali strajk — na czwartek.

Z ostatniej chwili

GENEWA. Komisja przygotowawcza międzynarodowej organizacji do spraw uchodźców przerwała obrady i zbierze się znowu około 20 stycznia przyszłego roku.

PARYŻ Według doniesień z Kairu zarejestrowano tam pewne osłabienie epidemii cholery. W ciągu ostatnich 10 dni przeciętna liczba nowych zachorowań spadła z tysiąca do 500. Liczba śmiertelnych wypadków wynosi w dalszym ciągu około 50 proc.

WARSZAWA. Dnia 4 bm opuścili Warszawę, udając się do Moskwy przedstawiciele literatury polskiej w osobach: wicemin. kultury i sztuki Kruczkowski, Stanisław Ryszard Dobrowolski, Zofia Nałkowska, Karol Kuryluk, Seweryn Pollak, Wojciech Zukrowski i Jan Kott. W dniu 3 listopada udała się do stolicy ZSRR delegacja partii politycznych, związków zawodowych, organizacji społecznych i Ligi Kobiet.

REFORMA kodeksu karnego w ANGLII

LONDYN (obsł. wł.). Rząd brytyjski przygotowuje reformę kodeksu karnego, która ma być dokonana z humanitarnego punktu widzenia. Kara oholoty ma być zasadniczo zniesiona; przewiduje się jej zastosowanie tylko w wypadkach, gdy wchodzi w rachubę poważne naruszenie dyscypliny więziennej. Wobec nieletnich przestępców kara więzienia nie ma być stosowana, a wobec przestępców poniżej lat 20 będzie ona stosowana tylko w wyjątkowych wypadkach.

Wykrycie

organizacji szpiegowskiej na Węgrzech

BUDAPESZT (obsł. wł.). Węgierskie min. spraw wewnętrznych ogłosiło wiadomość o wykryciu organizacji szpiegowskiej przy czym aresztowano 9 osób. M. in. ujęto b. członka partii Szuljoka i sekretarza aresztowanego rzywódcy opozycji węgierskiej Pfeiffera oraz sekretarkę korespondenta agencji „Associated Presse”. Sam korespondent otrzymał nakaz opuszczenia Węgier w ciągu 24 godzin. Celem organizacji było dostarczanie tajnych informacji obcym mocarstwom.

CIĘK W STYKI ZE ŚWIATA

GENERAŁ ZOSTAJE DOBROWOLNIE SIERŻANTEM.

W Stanach Zjednoczonych Harold Richardson, generał brygady po uzyskaniu demobilizacji zaciągnął się z powrotem do armii w stopniu sierżanta, by jak twierdzi, nie wyjść z wprawy wojskowej.

POMYSŁOWY CHEŁPAK

Robert Smith, który nie mógł uzyskać przyjęcia do korpusu królewskiego W. Brytanii ze względu na brak 2 cm wzrostu kazał sobie wymierzyć kilka uderzeń pałką policyjną. Guzy jakie mu wyrosły, prawie wystarczyły, by pokryć ten niezwykły brak.

SAMOLOT ZAWRÓCIŁ PRZED STADEM DZIKICH GĘSI.

Czteromotorowiec „Douglas Dc-4” wylądował z lotniska w Newark, mając na pokładzie 22 pasażerów i 3 ludzi załogi. W czasie lotu na wysokości rzeki Delaware natrafił na stado dzikich gęsi, które wpadły na samolot. Uderzenia były tak niebezpieczne, iż samolot musiał zawrócić z powodu czterech dziur w prawym skrzydle i w kadłubie motoru.

NAJMNIJSZY SILNIK ELEKTRYCZNY

Francuz Huguenin, zegarmistrz z zawodu, zbudował silnik elektryczny, który jest najmniejszym z wszystkich silników, jakie dotąd skonstruowano. Silnik ten nie różni się budową od motorów a jednak waży zaledwie 6 centygramów. Długość 150 m posiada grubość 4/1000 mm. Motor porusza się przy pomocy baterii o sile 2 volt i osiąga 6000 obrótów na minutę. Całość składa się z 44 części i jak sam konstruktor oświadczył, praca nad nim nie wymagała specjalnego wysiłku. (k)

UPARTY SAMOBÓJCA

Prasa francuska poświęca wiele uwagi niej. Andre Elisabeth w Tourcoing, który za wszelką cenę usiłuje popełnić samobójstwo.

Najpierw otworzył sobie żyły, a odratowemu zażył trucizny. Szybka pomoc nie pozwoliła mu i tym razem ożreńić się w zaświaty, wobec czego próbował się powiesić. Nie miał szczęścia bo sznur się urwał. Pozostał mu gaz, ale znowu sąsiadzi zaalarmowali nieprzyjemną wonią, przycwórcili mu życie. Ciekawe, jakiego środka uparty samobójca spróbuje obecnie... (a)

Sfera powszechnego rozkwitu AZJI

Mimo istnienia wspólnego frontu Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii skierowanego przeciwko wpływowi sił lewicy na terenie całej Azji mocarstwa te dzielą głębokie sprzeczności w polityce dalekowschodniej. Stany Zjednoczone zmierzają do całkowitego podporządkowania sobie Dalekiego Wschodu pod względem politycznym jak i gospodarczym, co jest równoznaczne z wyparciem Wielkiej Brytanii z jej dotychczasowych pozycji. Sprzeczności anglo-amerykańskie ujawniają się — najjaskrawiej na terenie Japonii. Sytuacja w Japonii od początku kształtuje się dla Wielkiej Brytanii niekorzystnie, gdyż Stany Zjedn. odsunęły ją od wszelkich wpływów na losy tego kraju, wyznaczając Anglikom zupełnie nieznaczna rolę w okupacji. Najważniejszy jednak cios zadają Stany Zjednoczone Wielkiej Brytanii przez swą politykę odradzania potencjału przemysłowego Japonii. Redaktor amerykańskiego „Baltimore Sun” Hamilton Owens stwierdził, że Stany Zjednoczone zmierzają do utworzenia w nowym wydaniu „japońskiej sfery powszechnego rozkwitu Azji” z tą jednak różnicą że obecnie panem tej sfery będą one same zamiast Japonii. W zasięg tej sfery weszłyby Chiny, Indochiny, Syjam, Burma, Filipiny i Indonezja. Utworzenie „sfery” mocno uderza w Wielką Brytanię, ponieważ odrodzenie przemysłu włókienniczego Japonii poważnie zagraża eksportowi angielskiemu. Poza tym włączenie do tej sfery Burmy i krajów malajskich może pozbawić Wielką Brytanię szeregu ważnych surowców jak kauczuk i inne, które Wielka Bryta-

nie użytkowuje w swoim przemyśle wojennym oraz sprzedaje Stanom Zjednoczonym, otrzymując wzajemnie dolary.

Wielka Brytania początkowo mocno sprzeciwiała się planom amerykańskim. Jeszcze w 1944 roku z inicjatywy Anglii powstała tzw. „australjsko-nowozelandzka strefa obronna” która miała ograniczyć wpływy USA na Oceanie Spokojnym. Narada premierów krajów imperium brytyjskiego na Dalekim Wschodzie w 1946 roku zmanifestowała wolę tych krajów obrony interesów imperium przed zakusami ich amerykańskiego konkurenta. Jednakże na skutek przeżywanego przez Wielką Brytanię kryzysu gospodarczego i polityki rządu labourystów Wielka Brytania stopniowo zaczęła się cofać przed ekspansją USA ograniczając się najwyżej do sporadycznych prób protestów.

Wielka Brytania została już usunięta z rynku chińskiego. Wprawdzie W. Brytania próbuje od nowa rozszerzyć swój handel na tym obszarze, ale biorąc pod uwagę słabą zdolność konkurencyjną jej towarów z towarami amerykańskimi — widoki na powiększenie eksportu są nikłe.

Wielka Brytania która rząd labourystów całkowicie uzależniła od pomocy amerykańskiej na konferencji dominionów w Canberra w sierpniu r. b. ostatecznie podporządkowała się żądaniom amerykańskim.

„Musiał zwyciężyć PRAWDA”

Z inicjatywy i pod patronatem arcybiskupa Pragi Berana, powstała w Czechosłowacji katolicka agencja informacyjna pod nazwą „Katolicka Informacni Sluzba”. Arcybiskup Beran określił cele agencji w następujących słowach: „Chcemy służyć prawdzie, dobru i miłości bliźniego. Służyć to znaczy, że chcemy poświęcić się bezstronemu głoszeniu prawdy, utrwaleniu dobra ogólnego i wzmocnieniu ducha wzajemnej miłości bliźniego. Musi zwyciężyć prawda, dobroć i miłość! Wszyscy ludzie dobrej woli są prosi o współpracę dla osiągnięcia tego celu”.

Lotniskowce - okręty przyszłości

Zapowiedź zmian w zbrojeniach morskich

W Stanach Zjednoczonych zostały chwilowo przerwane prace nad budową dwu okrętów wojennych „Kentucky” i „Hawaje”. W związku z tym, niektórzy przypuszczają, że głównym powodem tej zwłoki są próby wyposażenia tych okrętów w nową broń rakietową, która zabezpieczyłaby całkowicie przed atakiem samolotów z bombami atomowymi. Książka jaka ukazała się obecnie w USA pt. „Juno”, zapowiada rewelacyjne przemiany w uzbro-

jeniu okrętów wojennych. Autor przypuszcza, że broń rakietowa zastąpi już niedługo całkowicie dotychczasowe uzbrojenie. Rakiety o dalekim zasięgu i pozwalające na wyjątkowo dokładne naprowadzenie na cel, zabezpieczą okręt przed samolotami.

Tak więc nie może istnieć na świecie na dłuższą metę broń, przed którą nie byłoby obrony. Rakietą broni przed bombą atomową.

W/g zdania admiralicji — twierdzi dalej „Juno” — stosowanie energii atomowej w dalekiej przyszłości z pewnością nie będzie ograniczało się wyłącznie do celów defensywnych i może prowadzić do rozwoju marynarki w odmiennej formie od tej jaką znamy obecnie, dając jej duże możliwości zarówno pod względem ataku jak i obrony. Poruszony za pomocą energii atomowej okręt wojenny nie miałby kłopotów, związanych z koniecznością zaopatrywania się w paliwo. Okres przez który mógłby on pozostawać na morzu, bez konieczności przybijania do brzegów, ograniczony byłby tylko przez inne zwykle mniej nagie przy-

Ulepszenia w wagonach sypialnych

WARSZAWA (a). Na zamówienie „Orbisu” opracowano w warsztatach „Zjednoczenia Przemysłu Taboru i Sprzętu Kolejowego” w Poznaniu nowe typy wagonów sypialnych. Naczelny hasłem było zapewnienie pasażerom maksymalnej wygody w podróży. Specjalna konstrukcja podwozi zabezpiecza przed jakimikolwiek wstrząsami w czasie jazdy.

Również wnętrza wagonów posia-

dają szereg ulepszeń. W przedziałach stworzono szersze przejścia oraz wprowadzono automaty do podnoszenia dźwek. Wagony otrzymały odrębne toalety do mycia i specjalne zewnętrzne siatki ochronne na oknach, zabezpieczające przed kradzieżą ubrań z przedziałów.

Zamówiono łącznie 30 wagonów sypialnych. 10 wagonów znajduje się w ruchu w najbliższych dniach, pozostałe zaś do końca roku.

— Li-Czang, o Li-Czang, jakże bardzo jestem szczęśliwa!

A on obejmował jej kibiś ramieniem, przyciskał do serca i myślał o tym, że i on niemniej jest szczęśliwy.

A gdy wracali do swego zacisznego i wspaniale urządzonego gniazda, Li-Czang d'ugo jeszcze potem pieścił Si-Hau i mówił jej tak wiele pięknych słów, choć ona nie rozumiała ich nawet. Ale czuła, że s'owa Li-Czanga sprawiają jej bardzo dużo radości.

Potem mędrzec udawał się do swej pracowni i zagłębiał w foliały mądrych ksiąg, szukając w nich dobra, które obrócićby mógł na pożytek podanych dobrego władcy. Przy czym rozmyślał o tym, że trud jest przyjaciele w postaci nieprzyjaciela, a lenistwo trucizną w postaci przyjaciela, że nauka jest ambrozją w postaci trucizny, a kobieta trucizną w postaci ambrozji.

Sława Li-Czanga rosła, a mądrość jego sprowadziła dobrobyt do niebieskiego państwa. Był pokój i ludzie zapomnieli o wojnie. Chwalili Buddę i błogosławili niebom, że zesłało im dobrego mędrca, który był sprawcą ich szczęścia.

Lecz szczęście na ziemi nie jest wieczne. Przekonał się o tym mędrzec aż nazbyt prędko.

W spokojnym i szczęśliwym dotąd państwie, rządzonym przez dobrego władcę, którego doradcą był Li-Czang — wybuchła rebelia.

Starożytny tron legł w gruzy. Pożar rewolucji objął całe obrzynie imperium od wschodu do zachodu słońca i rozszerzał się z ogromną szybkością. Legły również w gruzy i pałace bogaczy, a wśród nich i pałac na wy-

Z oślei łaki

Nowonarodzeni pracownicy i „koguciki”

Z mielonej cegły...

Miejski Wydział Apropowizacji w Inowrocławiu rozesa do prasy komunikat w sprawie kart apropowizacyjnych, zaopatrzonego następującym komentarzem:

„Przypomina się o przestrzeganiu terminów, gdyż w dodatkowych terminach bezwzględnie wydawać się kart nie będzie, za wyjątkiem nowonarodzonych i nowo przyjętych do pracy pracowników”.

Ponieważ nowonarodzeni pomimo wielu braków nie umieją jeszcze mówić, więc redakcja naszego pisma uważa sobie za obowiązek podziękować w ich imieniu Wydziałowi Apropowizacji w Inowrocławiu za tak życzliwy do nich stosunek. Ci, którzy od urodzenia rwą się do pracy, zasługują na to w całej pełni...

Zwyczaj zażywania „kogucików” jest u nas powszechny. Niemal każdy z nas nosi stale przy sobie co najmniej kilka proszków „od bólu g'owy”, aby w razie potrzeby pomóc nie tylko sobie, lecz również innym... Przy każdej okazji kupujemy „koguciki” na zapas... Kupujemy w kioskach, sklepikach spożywczych, a nawet w mydlarniach...

Wobec tego posłuchajmy, co na ten temat mówi komunikat Ministerstwa Zdrowia:

„Na terenie kraju są sprzedawane falsyfikaty proszków od bólu głowy. Proszki te, pochodzące od wędrownych dostawców, do złudzenia imitują popularne wyroby znanych wytwórni farmaceutycznych, lecz jak wykazała analiza, są falsyfikatami. Sprzedawane w sklepikach falsyfikaty zawierają zamiast właściwych składników dekstrynę, otręby pszenne, mielony groch, kawę zbożową, cykorję, a nawet mieloną cegłę...”

Nabywcom „kogucików” poza apetytą — smacznego... A. T.

czyni. Jest to niezmiernie ważne, jeśli chodzi o okręty, które wykazują większą obronność i odporność na ataki od samych portów.

„Juno” dodaje, że podniesie to w znacznym stopniu obronność lotniskowców, które staną się głównymi okrętami w przyszłości. (P)

ADAM CZEKAŁSKI 29
Wschód się pali
POWIEŚĆ

Im dłużej patrzy, tym wyraźniej czuł jak przez pierś jego przeciągają tęsknoty, o których zdawało się, że zapomniał.

— Jestem niewolnicą twoją, o mądry Li-Czang!

Niewolnicą? Li-Czang był zbyt biednym, aby mógł sobie pozwolić na kupno niewolnicy, był tak biednym, jak ostatni z kulisów, chociaż ci nie szukają mądrości w księgach.

— Mylisz się, kobieto — odrzekł Li-Czang — odkądże to biedacy mnie podobni miewają niewolnice? Nie jestem mandarynem.

— Ach, Li-Czang, czyliż ci serce nie mówi? — zawołała Si-Hau, córka wyrobniaka, u którego mieszkał m'ody mędrzec.

Li-Czang nie musiał być tak m'odym, jak był i nie musiał być m'odry, jak był m'odry, gdyby tego nie rozumiał. Serce? Mówiło mu ono wiele i mówiło nie od dzisiaj, choć nie rozumiał dotąd, co by to znaczyło miało. Teraz atoli jest już świadom. Teraz rozumiał jakże to tęsknoty przeciągały przez pierś jego. Ale Li-Czang był biednym i nie chciał puścić miłości, która pukała do jego serca. Bo — niechaj tam ludzie opowiadają o niezliczonych cierpieniach piekielnych: cierpienia większego od nędzy nie było i nie będzie Li-Czang wiedział o tym, a nie osiągnął jeszcze

tego stopnia doskonałości i poznania, aby nędzą swoją szczylił się i znosił ją obojętnie, jak konieczność codziennego snu.

— Czyliż ci serce nie mówi, o Li-Czang? — powtórzyła Si-Hau.

— Złodziejstwo niesłychane popełniasz, dziewczyno! — powiedział na to Li-Czang.

— Za dnia, podczas gdy ludzie nie śpią, z daleka serca potywasz.

Od tego wieczoru biedne dotychczas życie m'odego Li-Czanga opromieniła tęczowymi blaskami rozkosz, którą odczuwają tylko zakochani. Li-Czang otworzył serce pukającej doń miłości, a gdy je znowu zamknął — i miłość została wewnątrz zamknięta.

Mijały lata. S'awa mądrości m'odego Li-Czanga rozbrzmiewała już z końca w koniec niebieskiego państwa i przyćmiewała nawet sławę cesarza. Bo wiedza i godność królewiska nie są wcale równe: królowi bowiem oddaje się część w jego własnym państwie, m'odrcowi wszędzie.

Dobry władca, posłyszawszy o sławnym m'odrcu, rozkazał sprowadzić go do siebie, aby o mądrości jego się przekonać. Stanał tedy Li-Czang przed w'adcą i padł na twarz, oddając mu cześć należną.

— Powstań, m'odrze, i wiedz, że jest sprawiedliwym sędzią moich

poddanych — powiedział cesarz. — Nie godzi się, by kwiat rozumu ludzkiego — mądrość mieszkała w poniżeniu i nędzy. Dla m'odrców, nuczających bliźnich swoich, nieodstępnie zamków i pałaców. Papuga, choć piękno-pióra, dostaje zaledwie koło, a dla czarnego słowika złotej klatki za mało. Od dziś zamieszkaż w pałacu marmurowym na wyspie Lao-Hań.

Li-Czang padł znów przed w'adcą na twarz w podziękcie i odszedł.

Pożegnał wyrobniaka za rogatkami, zabrał swoje upogie manatki i przeniósł się na mieszkanie na wyspie szczęścia, Lao-Hań. Nie zapomniał też Li-Czang i o Si-Hau, która tyle lat wiernie mu służyła i chciała być jego niewolnicą wtedy, gdy Li-Czang był biednym, jak ostatni z kulisów. Albowiem s'owice wschodzi różowo i zachodzi różowo — w szczęściu i nieszczęściu wielcy ludzie pozostają niezmienni. Drzewo sandałowca, choć w proszku — pozostaje pachnące, trzcina cukrowa, choć drobno pokrajana — pozostanie zawsze słodka, złoto, choć w ogniu spalone, pozostaje zawsze błyszczące — ludzie szlachetni, nawet w chwili śmierci nie zmieniają swego charakteru. Takim też był i Li-Czang.

Zamieszkał tedy Li-Czang w pałacu marmurowym, otoczonym polami platanowymi, lasami palmowymi, szmerzącymi pieśń egzotyczną bambusami, latarniami, stawami pełnymi wodnych roślin, zaroślami eukaliptusów — i był szczęśliwy. Gdy płynął razem z Si-Hau łodzią wśród pachnącego kwiecia magnolii, a w koło nich kręciły się dziesiątki innych łodzi i błyszczwały setki lampionów, gdy słuchał muzyki betel i śpiewów, żona jego tuliła się doń czule i szeptała:

spie szczęścia, gdzie mieszkał mędrzec.

Nowi ludzie przyszl do władzy. Li-Czang skazany został na wygnanie. Mędrzec wziął sakwę i kij podróżny i poszedł do rodzinnej wioski nad wielką rzeką. Z nim poszła i Si-Hau.

Ze spokojem, jak przystało m'odrcowi, poprawił Li-Czang chatę i jał się pracy na roli ojców swoich. Ciężka to była i znojna praca. Świt rany zastawał go na polu, zmierzch spędzał go do chaty. Ziemia, d'ugo odłogiem leżąca, zeschniała i popękała. Krwawiły się ręce Li-Czanga przy łopacie, opadał z sił, pot kropliasty zraszał mu całe ciało, ale mędrzec nie ustawał w pracy. Nie mógł jej przerwać. Ta ziemia niewdzięczna była teraz jedyną żywicielką jego i ukochanej Si-Hau. Musiał więc pracować.

Si-Hau pomagała mu w pracy wedle sił i możliwości. Ale później coraz częściej z ust jej wychodziła skarga bolesna i przykra, która jak ciężki ciężki spadała na serce Li-Czanga. Lecz mędrzec nie znajdował żadnej pociechy. Milczał więc, choć ból serce mu krajał.

Nastał czas pierwszych zbiorów. Li-Czang o świcie wyruszył na pole, by rozpocząć zbior. Si-Hau poszła do niedalekiej wioski. Dawno już przestała pomagać mężowi w pracy. Wolała beczynnie przesiadywać w chacie, nad wodą lub we wsi, niż trzdzić się tak ciężką pracą. Jej delikatne d'onie, białe i wypieczone w czasie pobytu w pałacu, popękały i skóra stwardniała na nich, jak róg. Ież to źle wylała z tego powodu biedna Si-Hau!



Wielki kobiecy

Dziesięć przykazań porządków domowych

1. Zamiatać przy otwartym oknie.
2. Nawet podczas dużego mrozu otwierać okna, podnieść koldry i przez parę minut wietrzyć pościel. Przed spaniem również przewietrzyć pokój.
3. Przy śnianiu łóżka należy zawsze mieć na sobie czysty fartuszek, ażeby nie zabrudzić pościeli.
4. Zamiatać ostrożnie, nie podrzucając szcztotki. Podłogę wytrzeć sukniem.
5. Wycierać kurze w pół godziny po sprzątaniu.
6. Po ukończeniu sprzątania wtrząść kurzawki i szmaty do podłogi.
7. Miotelki, śmietniczka, trzepaczka, szcztotki powinny mieć swe stałe wyznaczone miejsca.
8. Od czasu do czasu wszystkie szcztotki powinny być myte.
9. Po zmywaniu podłóg wodą, ścierekę należy oplukać i powiesić by przeschnęła, inaczej — gnije.
10. Raz na tydzień należy robić generalny porządek, trzepać dywany, pastować podłogi i szorować wszystkie sprzęty w kuchni. (Drw)

Zrobię to sama

Najwyższy czas, aby pomyśleć o ciepłych okryciach dla naszych dzieci. Muszą one być lekkie, niekrępujące ruchów dziecka, łatwe do prania. Tym wszystkim warunkom odpowie ubranko zrobione przez nas z włóczki. Dzięki właściwości wełny „niechwytna bruda”, który osiada na wierzchu włókien, zbędne jest uciążliwe gotowanie ubranek. Wystarczy wyprać je w piatkach mydlnych i przepłukać następnie kilkakrotnie w letniej wodzie, przy czym należy wyciskać delikatnie, unikając tarcia i wykręcania. Wyprane ubranko po wyciśnięciu z wody, zawinąć należy w suchy ręcznik i suszyć rozłożone na płótnie.

W dzisiejszym numerze podajemy opis sukienki dla dziewczynki 2-4 letniej. Na sukienkę tę potrzeba ok. 300 g miękkiej włóczki perłowej w kolorze niebieskim i ok. 20 g włóczki poziomkowej, oraz druty nr 2 1/2.

Zastosowanie ściągów: na spódniczkę i rękawy stosuje się ściąg w pasy, który wykonujemy w nast. sposób: rząd 1 prawostronny — naprze-



mian 5 oczek prawych, nawinąć nitkę, przerobić trzy oczka razem, przekraczając je (kłuć drut od prawej ku lewej przez 3 oczka i przeciągnąć nowe oczko), nawinąć nitkę i powtórzyć od początku. Rząd 2 — powrotny — cały na wywrót. Rząd 3 prawostronny — cały wprost. Rząd 4 powrotny — jak rząd drugi. Te cztery rzędy powtarzamy teraz w górę roboty. Karczek i mankieciki wykonujemy ściągaczką podwójną (na przemian — 2 oczka wprost i na wywrót, w dalszych rzędach wypadają oczka prawie do prawych, lewe do lewych). Zaczynamy przód i plecy sukienki od dołu i przerabiamy do wysokości pachy ścięciem ażurowym, następnie ujmujemy po 1 oczku na początku i na końcu każdego rzędu, powtarzając to tyle razy, aby ująć z każdej strony po 2 cm. Dalej robimy równo z przodu do początku wycięcia i zakańczamy w środku 4 cm oczek, a skończone brzegi wycięcia wykonujemy, jak brzegi wy-

Nie lekceważyc pracy!

Problemem, wymagającym szybkiego załatwienia jest sprawa bezrobocia kobiet. Dzisiejsze warunki życiowe wymagają od kobiety większego niż kiedykolwiek nakładu siły i chęci do pracy. Tam, gdzie nie starczy na utrzymanie domu — zarobek mężczyzny, tam musi stanąć obok towarzyska życia, aby budżet domu utrzymać w ramach ustalonych.

Większy odsetek kobiet nie może jednak znaleźć odpowiedniej pracy, z powodu braku zawodu, a więc i kwalifikacji. Stąd jest też niesłuszne rozgoryczenie, żal do świata i rodziny. Jeśli zaś chodzi o rodzinę, to do niej może mieć dziewczyna największy żal. Bo przecież od rodziców zależy kierunek, w jakim pójdą dalsze losy dziewczyny. Nie wszystkie mogą być modniarkami, szwaczkami, nie wszystkie mogą pójść na wyższe studia, względnie pracować w fabrykach.

Są jeszcze zawody, a jest ich cała masa, w których ciągle brak rąk do pracy i długo jeszcze będzie się mówiło o braku sił fachowych. A więc służby: sanitarna, praca w gospodarstwie domowym — oto warsztaty pracy które mogą wchłonąć setki i ty-

siące zdolnych i chętnych do pracy. Trzeba tylko wytłumaczyć dziewczętom, że praca w domu nie hańbi, że nie jest złem koniecznym czy ostatecznym, że fabryka nie jest lepsza od pracy w domu. Każda dziewczyna winna zdawać sobie sprawę z tego, że przeznaczeniem jej jest założenie kiedyś dom własny, a więc potrzebna jej nauka dobrego sprzątnięcia domu, organizacji gospodarstwa domowego i prowadzenia kuchni. Niestety większość kobiet gdy wyjdzie zamąż nie umie nawet wyprać białizny, wyprasować koszul czy sukien, nie mówiąc już o gotowaniu potraw dla niemowlęcia czy większego dziecka.

Na ostatnich konferencjach w Ministerstwie Przemysłu i Handlu rozpatrywano także sprawę zatrudnienia kobiet w przemyśle. Z inicjatywy Dep. Przemysłu Miejskowego MP i H przeprowadzono przy szeregu państwowych fabryk konfekcyjnych specjalne 6 tyg. kursy dla 100 instruktorów przemysłu konfekcyjnego, umożliwiając im dokładne poznanie się z asortymentami produkcji i techniką pracy.

Każda gałąź pracy zawodowej wymaga specjalistów, trzeba więc przełamać tę bierność wśród kobiet i tę niechęć do dokształcania się, bowiem od kobiety samej zależy nie tylko jej przyszłość, ale i często całej rodziny.

Żłóbek dobrodziejstwem dla dziecka i matki

O konieczności rozbudowy sieci żłobków pisano niejednokrotnie. Sierot i półsierot po ostatniej wojnie jest

Na ten cel nie może zabraknąć pieniędzy, zwłaszcza, że tak dzieciom jak i matkom należy się bezwzględnie



Na zdjęciu widzimy jedną z licznych i nowoczesnie urządzonych sal Żłobka Dziecięcego w Olsztynie.

w Polsce bardzo dużo i niemniej dużo jest także kobiet obarczonych dziećmi, które zmuszone są do pozostawienia je w domu i do zajęcia się zarobkowaniem. I te kobiety są może w najtrudniejszym położeniu. Państwo stara się im pójść na rękę z jak najwydatniejszą pomocą. Niestety, dużo jest jeszcze instytucji i reprezentantów tej czy innej władzy, którzy lekceważą sobie zarządzenia, dotyczące otwierania żłobków dla dzieci kobiet, pracujących zawodowo.

opieka. Dziecka nie można pozostawić na tasce losu i przygodnej opiekuńki. Zbyt dużo wypadków przytrafia się dzieciom osamotnionym, które ulegają poparzeniom, wypadają przez okno, z balkonu, wpadają do wrzącej wody i ulegają nieszczęśliwym wypadkom, zwłaszcza zimą, kiedy pali się w piecach.

Dziecko nie może być samo, musi być otoczone troskliwą i fachową opieką.

Felieton nie-modny

Gorsety i... mały

Życie bez kobiet i spraw z nimi związanych byłoby zapewne tak nieciekawe i nudne, jak nudnymi są wszystkie sprawy panów tego świata, obracające się wokół tak zwanej „wielkiej” polityki. Dobrze się wie dzieje, że z woli bogów obok sprawy linii Morgana, czy linii podziału Indyj i Palestyny, walkowanych do znudzenia od A do Zet w sławetnym ONZ, wypłynęła nagle linia... osy, lub problem długości sukien kobiecych, czy zgoła sprawa fryzur gładkich, w loczki i w buleczki. Jest wtedy o czym mówić i pisać i... jakoś łatwiej żyć.

W tej chwili na czoło zagadnień świata mody wysunęła się np. wcale poważna sprawa gorsetów. pozostająca w związku z wspomnianą, nieszczęsną linią „osy”.

Otóż to, gorsety! Zachciało się ktoś rejs gorsetów. A niedoczekanie! Zebym wzorem naszych prababek stać się cierpięciami Pani Mody i... sznurować się do granic możliwości przy pomocy przyjacielek, męża i wszystkich domowników!

Jak widzimy, jest więc o co kruszyć kopie i języki. Walka przybrała też tak ostry charakter, iż wydaje się, że nowa, a raczej odgrzewana moda gorsetów nie uzyska na forum kobiecym wymaganej większości 2/3 głosów. Argumentów nie brak, a jednym z najbardziej zasadniczych, który niczym pocisk rozkruszył ma wszystkie ataki gorsetowe, to argument wygody i zdrowia. Właśnie zdrowia, bo gorset uciska, powoduje zaburzenia w organizmie, a może i wrzody! Zdawałoby się, że to wystarczy.

Niestety. Przeciwnicy są uparci. Nie dając za wygraną, nie wahają się nawet przed zmobilizowaniem świata naukowego, a w szczególności wybitnych znawców anatomii ludzkiej i (któżby myślał) — małej. Oto przeciwnicy twierdzą o niezdrowotności gorsetów wystąpił ostatnio znany uczonej amerykański i prorektor uniwersytetu w stanie Illinois — dr Ivy, oświadczył, że noszenie ich jest absolutnie nieszkodliwe dla zdrowia, nie mówiąc już o jakichkolwiek kom-

plikacjach i wrzodach. Aby przekonać świat kobiecy o prawdziwości swojej teorii, postanowił (zupełnie poważnie) wypróbować ją na 40 małych, które przez dwa lata będą nosiły... gorsety!

Możnaby gorzko zapłakać nad losem biednych małych, którym chyba naprawdę nie należy na jakieś linii osy. Bo co ma mała do osy? Lub osa do kobiety? W każdym bądź razie wydaje się, że zyskałyśmy na czasie. I jeśli nas bardzo będą męczyć o te gorsety, to odpowiemy, że... poczekamy na wynik próby dr Ivy z USA.

Dla naszych milusińskich

Mamusi zrobią przyjemność dzieciom, przyrządzając im cukierki wg następującego przepisu:

Wlać do rondla szklanke wody na 1/4 kg miękkiego cukru. Zostawić na lekkim ogniu, ciągle mieszając drewnianą łyżką, aż cukier nabierze koloru karmelu. Wlać potem masę na wysmarowane tłuszczem talerze i pociąć ją w kwadraciki. Cukierki są udane, jeśli są nieco miękkie i przylegają do zębów.

W sezonie dziczyzny

Najbardziej dostępną dla ogółu zwierzyną są zające. Nie wszystkie jednak panie domu potrafią je należyście przyrządzić.

Przed wszystkim na pieczęć należy wybierać zająca młodego. Wielkość zająca nie decyduje o jego wieku. Zające z wiosennego łęgu są jesienią równie duże, jak stare, a mięsa mają bez porównania więcej i jest ono delikatniejsze. Młodego zająca można poznać po okrągłych uszach, podczas gdy stare mają końce uszu bardziej zaokrąglone, a kostki skoków zadnych są kruche i łatwo się przełamują. Zające w skórze można długo przechowywać, wieszając je za tylne skoki na balkonie lub po prostu za oknem. Zając obdarty ze skóry traci smak, inaczej „wietrzeje”.

Najczęściej przyrządza się pieczeń zającą podając ją z buraczkami lub lub zającą duszoną w śmietanie. Młodego, świeżego zająca, po dokładnym wymoczeniu można piec bez marynowania, podlewając go tylko masłem, a na dopieczeniu posypując bułeczką. Podawać z zieloną sałatką zimową, skropioną oliwą i octem. Tak przyrządzony zając ma zupełnie odrębny, bardzo wykwintny smak. Za pobiegliwe gospodynie robią z przodków zających paszety, zużywając do tego karczek, żebra i łopatki.

Na zimno, obok zająca w śmietanie, można go przyrządzić w galarecie. Z upieczonego w tym celu zająca wyjmujemy kości, z których po dodaniu wószczyzny wygotujemy smak na galareta. Po sklarowaniu zaprawiamy go żelatyną i zalewamy ułożone uprzednio na półmisku kawałki zająca przybrane ładnie pokrajanymi jarzynkami i gałązkami zielonej pietruszki. Bardzo łatwe w przygotowaniu a smaczne zarazem, są kotlety zające, przy czym pozostałe kości zużywa się na barszcz szary lub na zupę zwaną myśliwską. Kotlety przygotowuje się, jak każde inne kotlety rębane, dodając dla smaku nieco gałki muszkatowej.

Pozostają jeszcze paszety gorące i zimne. Te ostatnie, można robić z dodatkiem wątróbki cielęcej, lub młodej wieprzowej, co znakomicie polepsza ich smak i powiększa objętość. Paszety zimne wkładamy przed upieczeniem do formy wyłożonej plasterkami słoninki, lub też cienko wywałkowanym kruchym ciastem. Gotowanego paszety używać można do nadziewania naleśników i wszelkiego innego rodzaju pasztecików w cieście francuskim i drożdżowym.

Ekonomista o kobietach

Pytanie dziś kogoś o opinię na aktualne tematy, jest rzeczą wielce powszechną. Na ogół jednak przy stawianiu pytań uwzględnia się, kim jest pytany i odpowiedni wybiera się temat. Polityka pyta się więc na tematy polityczne, ekonomista — gospodarze, poetę na temat miłości itp.

Inaczej jednak postąpił jeden z południowo-amerykańskich dziennikarzy, kiedy przybył tam ostatnio znany uczonej francuski prof. André Siegfried, twórca nauki o ekonomii politycznej. Dziennikarz stawił mu bowiem takie podstępne pytanie:

— Jaki jest wpływ piękności kobiecej na obyczaj?

Sądził widocznie, że wprowadzi wybitnego uczonego w ambaras. Prof. Siegfried jest jednak nie tylko uczonej, lecz także paryżaninem, odpowiedział więc z miejsca:

— Zdecydowany, kochany panie, zdecydowany! Losem pięknej kobiety jest, że zakreca wielu w głowie, a wreszcie sama źle się pokreca, nie dlatego, że instynkty jej są żywsze, lecz ponieważ są bardziej pożądane. Piękna kobieta otwiera niebo. Następnie jednak upada, gdyż niebo jest jednocześnie otchłanią...

Prof. Siegfried potwierdził, że badając ekonomie polityczną nie zapomni o słynnym „esprit” paryżaninów!

Kalendarzyk

Sroda, 5 listopada 1947 r.
Katolicki: Zachariasza
Słowiański: Dalemierz

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami, tel. 24-29)

(a) Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Bydgoszczy, zawiadamia, że z dniem 4 bm. 47 r. wstrzymane zostało wydawanie talonów na żarówki.

* (a) Woj. Komitet Obywatelski Odbudowy Warszawy kwituje z podziękowaniem odbiór kwoty 110,405 zł, wpłaconych na konto Miejskiego Komitetu w Bydgoszczy przez pracowników Ubezpieczalni Społecznej w Bydgoszczy oraz kwoty 7,560 zł wpłaconych na konto Miejskiego Komitetu w Nakle przez młodzież Państw. Liceum i Gimnazjum im. Bolesława Krzywostego w Nakle.

POŻAR W FABRYCE „BUGAT”

BYDGOSZCZ (re) Straż pożarna została wezwana wczoraj na ulicę Chocimską 10, gdzie wybuchł groźny pożar w fabryce pasty do obuwia „Bugat”. Po parogodzinnej walce z płomieniami ogień ugaszono. Przyczynę pożaru ustali MO.

Wypadek kolejarza

BYDGOSZCZ (jaw). W ub. poniedziałek nieszczęśliwemu wypadkowi uległ pracownik kolejowy Stefan Czech wicz, zam. przy ul. Koźmiana 8. Podczas pełnienia obowiązków służbowych doznał on złamania stopy przy przekładaniu zwrotnicy. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala miejskiego.

Ciężki wypadek motocyklowy

BYDGOSZCZ (iza) W ub. poniedziałek o godz. 16,15 zdarzył się u zbiegu ulic Al. 1 Maja i Słowackiego ciężka katastrofa motocyklowa.

Jadący Al. 1 Maja motocyklista Stanisław Pakulski, zam. przy ul. Toruńskiej najechał na cyklistę Kazimierza Pudowskiego (ul. Glinki 15). Skutkiem zderzenia obaj upadli na bruk, a rower został strzaskany. Pakulski doznał ciężkich obrażeń - rany i twarzą, motocyklista zaś szczęśliwym zbiegiem okoliczności wyszedł z wypadku bez szwanku.

Rannego motocyklistę odwieziono do Szpitala Miejskiego na Bielw. kach. Życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo. Dochodzenia prowadzi II Kom. MO.

NOTOWANIA CEN

Giełdy Zbożowo-Towarowej w dniu 3 listopada 1947 r.

Cena handlowa franko wagon stacji za adowania, parytet BYDGOSZCZ, za towar średniej jakości handl.

Cena orientacyjna za 100 kg

pszenica	z.	3200	—	3500
żyto	„	2200	—	2400
jęczm. przemiał.	„	2100	—	2300
jęczm. brow.	„	2500	—	2800
owies pastewny	„	2100	—	2300
mieszanka past.	„	2300	—	3000
mąka psz. 80%	„	6200		
mąka psz. 70%	„	6500		
mąka żytn. 90%	„	3300		
mąka żytn. 80%	„	3550		
kasza jęczm. 70%	„	3800	—	4000
otręby pszenne	„	2100	—	2200
otręby żytnie	„	1700	—	1800
otręby jęczm.	„	1700	—	1800
groch Wiktoria	„	4000	—	4800
groch polny	„	3000	—	3200
rzepak przemysł.	„	8500	—	9300
siemię lniane	„	14500	—	15500
mak niebieski	„	18500	—	20000
gorczyca	„	8000	—	9000
makuch rzepak.	„	2800	—	2900
makuch lniany	„	4100	—	4300
śruti rzepakowy	„	2400	—	2500
siano prasowane	„	825	—	875
siano luzem	„	650	—	700
słoma prasowana	„	550	—	625
słoma luzna	„	450	—	500
ziemiaki przem.	„	500	—	550
ziemi. konsumpc.	„	550	—	600
marzech jadalna	„	550	—	650
cebula	„	2900	—	3200
kapusta	„	400	—	450
buraki ćwikłowe	„	500	—	600
brukiew	„	350	—	400

Podaj: ma. a. Tendencja: utrzymana.

Magazyn wartości kilkuset tysięcy zł za podwójną ścianą wędzarni

BYDGOSZCZ (re). Mienie poniemieckie nie jest własnością bezpańską, ani też rekompensatą za stracone własne ruchomości. Część obywateli z lekceważenia, pozostali zaś z całą świadomością nie zgłaszając ich posiadania w OUL i narażają się tym samym na surowe kary.

Na podstawie poufnej wiadomości, funkcjonariusz MO przeprowadził w posesji domu przy ul. 1 Maja dokładną rewizję. Według posiadanych danych, w nieczynnej wędzarni miała się znajdować większa ilość mienia poniemieckiego. Początkowe poszukiwania nie dały żadnego wyniku i dopiero gdy wywiadowca znalazł zamaskowane wejście, oczom jego przedstawił się imponujący zbiór ubrań, bielizny, porcelany itp. W skrytce tej znajdowały się ponadto dwie maszyny do pisania, maszyna do liczenia, lornetka, aparat fotograficzny, 30 przesładek, 11 firan, 321 serwetek, 32 obrusy i ogromna ilość innych przedmiotów. Dozorca tego domu oświadczył, że ruchomości te są własnością Jana Dopierały, zam. przy tejże ulicy.

Prokuratura wszczęła dochodzenie, zakończone aktem oskarżenia Dopierały nie przyznał się do winy i oświadczył, że część tych przedmiotów otrzymał od Niemców przed ich ucieczką, a maszyny do pisania pozostawił mu w 1945 r. major WP. Pozostałe ruchomości zostały zakupu-

pione przez jego żonę. Co do maszyny do liczenia, oskarżony oświadczył, że kupił, a właściwie nabył ją w czasie okupacji w drodze zamiany za mięso wieprzowe i powoływał się na świadka. Sąd na wniosek prokuratora rozprawę odroczył i zarządził dostarczenia na rozprawę dowodów rzeczowych.

Podczas drugiej rozprawy oskarżony częściowo zmienił zdanie. Powołany przez niego świadek zeznał, że okazana mu maszyna nie jest

identyczna z sprzedaną przez niego, chociaż jest tej samej marki. W świetle tych zeznań nie ulegało wątpliwości, że oskarżony popełnił przestępstwo i celowo ukrył mienie poniemieckie, zamierzając przywłaszczyć je sobie.

W wyniku rozprawy, sąd biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące, skazał Dopierałę na 20 tys. zł grzywny. Dowód rzeczowy przedstawiający wartość kilkuset tysięcy zł przekazany został OUL.

Ceny na art. pierwszej potrzeby obowiązujące na terenie powiatu bydgoskiego

(a) Maksymalne ceny artykułów żywnościowych, obowiązujące na terenie powiatu bydgoskiego od dnia 28 października 47 r. (Ceny za 1 kg; w nawiasie ceny hurt.):

Mąka żytnia 80% — (35,50) 41 zł; mąka pszenna 70% — (65) 75 zł; kasza jęczmienna 70% — (43) 50 zł; chleb żytni 80% — (33) 37 zł; chleb pszenny 70% — (62,40) 69 zł; bułka 50 g z mąki psz. 70% — (3,96) 4,50 zł; poledwica — 215 zł; mięso bez kości 169 zł; mięso z kośćmi — 150 zł; kości — 26 zł; mięso miel. lub siek. 163 zł; boczek i podgardle — 260 zł; schab — 280 zł; mięso bez kości — 280 zł; mięso z kośćmi (do 15%) — 260 zł; gołonka — 250 zł; górnizna

140 zł; nogi — 130 zł; kości — 20 zł; słonina i sadło — 304 zł; smalec top. 360 zł; kie-basa pom. — 309 zł; kie-basa zwyczaj. (królewiecka) — 324 zł; kie-basa krak. (bez dod. wołow.) — 410 zł; metka — 390 zł; mortadela 330 zł; parówki — 370 zł; wątrobianka I gat. — 340 zł; wątrobianka II gat. — 250 zł; szynka got. — 400 zł; salceson I gat. — 320 zł; salceson II gat. — 240 zł; kie-basa biała — 350 zł; masło mleczarskie — 570 zł; masło osekowe — 456 zł; — ziemniaki — 7,50 zł; — chleb żytni 90% — 33 zł; bułka 50 g z mąki psz. 80% — 4 zł.

REPREZENTACJA CIĘŻKOATLETYCZNA POMORZA USTALONA

BYDGOSZCZ (ej) Pom. Okr. Zw. Atlet. na ostatnim posiedzeniu pod przewodnictwem pp. St. Lehmana i kpt. Felchnerowskiego ustalili skład na mistrzostwa ciężkoatletyczne do Radomia, który przedstawia się następująco: Borowczyk, Guzik, Sokołowski, Kowalski, Buller, Łoboda, Perski, Szeląg, Dudek, Polcyn, Ciszynski, Gruch, Szelągowski, Krakowski, Witucki, Hajdek i Pluciński.

Zaznaczyć trzeba, że b. mistrz Węgier i Polski w wadze piórkowej Stróżyk (Pomorze) przeniósł się na stałe do Krakowa, gdzie zasilił krakowską „Legię”.

Życzymy pomorskim atletom pełnego sukcesu w oczekujących ich ciężkich walkach.

Z notatnika reporterki

(es) Złodziejka domową okazała się s'uząca Helena Buczkowska (zam. przy ul. Ułańskiej 5). Okradła ona swą pracodawczynię Zofię Brazewiczową (Mazowiecka 4/5) z garderoby. Dokonawszy tego przestępstwa, Helcia zbiegła w niewiadomym kierunku.

Dlaczego odbiór audycji rad. stacji toruńskiej jest słaby?

(a) W związku z licznymi zapytaniami, dotyczącymi odbioru radiostacji toruńskiej, Okręgowa Dyrekcja Polskiego Radia wyjaśnia, że wymieniona radiostacja pracuje na razie połową swej mocy, tj. około 12 kilowatów na antenie. Podniesienie mocy do 25 kW ze względu na technicznych przewiduje się za cztery tygodnie.

Przy mocy 12 kW radiostacja toruńska pokrywa swym zasięgiem fali przyziemnej teren w promieniu 50—60 km.

Poza tym terenem możliwy jest odbiór tzw. fali lustrzanej, odbitej

od górnych warstw stratosfery w miejscowościach już znacznie oddalonych od radiostacji. Miejscowości, leżące poza zasięgiem fali przyziemnej, a zbyt blisko, aby można było odbierać falę odbitą, znajdują się w tak zwanej „martwej strefie”, w której odbiór radiostacji toruńskiej na aparatach niższej klasy (jednoobwodówki) jest bardzo słaby lub skażony zakłóceniami interferencyjnymi silnych obcych radiostacji, pracujących na tej samej (np. Bolońia — Wochoy) lub zbliżonej długości fali (B. B. C. — Anglia, Hilversum — Holandia).

Z chwilą podniesienia mocy radiostacji toruńskiej do 25 kW „martwa strefa” przesunie się w promieniu do 70—80 km od stacji, a więc miejscowości, leżące obecnie w strefie martwej, m. in. i miasto Bydgoszcz, znajdują się w zasięgu fali przyziemnej, co wpłynie dodatnio na stałość, czystość i siłę odbioru radiostacji toruńskiej.

Solec Kulowski

(fr). W Dzień Zaduszny. Po żałobnych niesporach, odprawionych przez ks. prob. Glińskiego wyruszyła z kościoła farnego procesja do ogólnego grobu pomordowanych przez zbirów hitlerowskich, a następnie na targowisko, gdzie Niemcy rozrzućili prochy pomordowanych. W miejscu tym ma stanąć w przyszłości pomnik, na który T-wo śpiewacze św. Cecylii złożyło 5000 złotych.

(fr) W tych dniach odbyły się na boisku KS ZZZ „Unia” dwa mecze. Juniorzy Polonii (Bydg.) zremisowali z juniorami drużyny Unia (Solec) w stosunku 2:2. W ogólnej punktacji mistrzostw juniorów Polonia zajmuje pierwsze miejsce, zaś Unia, jako wice mistrz — drugie. W rozgrywce pomiędzy KS Papiernia i drużyną Unii, o wejście do klasy B, Unia osiągnęła całkowitą przewagę nad przeciwnikiem, kończąc grę z wynikiem 3:1, przy czym strzelono sobie jedną samobójczą bramkę.

Sztandar Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości przetrwał wojnę, ukryty na strychu

BYDGOSZCZ (pik). Dość niezwykle koleje losu przechodził sztandar Stowarzyszenia Właścicieli Małych Nieruchomości na okręg nadnotecki z siedzibą w Bydgoszczy.

Sztandar pozostawiony początkowo przy ul. Seminarnej 8, przeniesiony został dla zapewnienia mu bezpieczeństwa jego miejsca przechowania, na strych domu urzędnika PKP p. Stanisława Bochińskiego przy ul. Ino-

wrocławskiej 51, przez córkę p. Bochińskiego Stanisławę. Sztandar z rozłożonym drzewcem przeniesiony został w dwóch dniach, a następnie starannie zawinięty i obity na zewnątrz papą, ukryty pod dachem. Dwie rewizje zarządzane przez władze niemieckie nie dały wyniku. Dobrze zamaskowany symbol organizacyjny właścicieli nieruchomości przetrwał wojnę i znajduje się w mieszkaniu p. Łukanowskiego przy ul. Ks. Skorupki 35, skąd w dniu dzisiejszym przeniesiony zostanie do lokalu oddziału IKP „pod arkadami” i wystawiony w jednej z witrzyn oddziału.

Na sztandarze z jednej strony wyszyty jest następujący tekst: „Chrześcijańska Liga Pracy — Właściciele Nieruchomości Wiejskich i Miejskich na Okręg Nadnotecki z siedzibą w Bydgoszczy, założone w r. 1933”. Na drugiej stronie płachty sztandarowej przedstawiony jest na czerwonym tle wizerunek Matki Boskiej Różańcowej. Pod wizerunkiem widnieje napis: „Pod Twoją obronę”. Na drzewcu znajduje się pięć gwózdzi, ufundowanych przez: Fr. Balcerę, K. Olszyską, Martę Niemczewską, Rostkowskich i Zw. Inwalidów Cywilnych RP — Bydgoszcz.

Właściciele nieruchomości odzyskawszy w ten sposób swój sztandar, niewątpliwie okaza wdzięczność pp. Bochińskim, za ich odważny, obywatelski czyn.

Otwarcie świetlicy

koła krajoznawczego przy gimnazjum dla dorosłych

(zo) W dniu 1 listopada obchodziło Koło Krajoznawcze „Ziemia Polska” podniosłą uroczystość otwarcia świetlicy.

Prezes koła kol. Teller powitał gości i sympatyków, po czym nastąpił akt poświęcenia, którego dokonał ks. prof. Zimny. Z kolei ks. profesor zobrazował znaczenie i cel tego ogniska wiedzy dla kształcącej się młodzieży.

Uroczystość zaszczylił swą obecnością również dyr. gimn. p. dr Staruszkiewicz, który w krótkiej ale szczerzej wypowiedzi wyraził swe uznanie dla pracy, poniesionej przy organizowaniu tej świetlicy.

W części artystycznej wystąpił

znany na terenie naszego miasta chór rewelersów, wykonując „Hymn krajoznawczy” i kilka piosenek ludowych.

Nadmienić należy, iż świetlica ta powstała dzięki inicjatywie zarządu jak i opiekunkki koła, p. mgr Butkiewiczowej, która nie szczędziła i nie szczędzi wysiłków nad rozszerzeniem działalności koła. Świadczą o tym organizowane przez nią liczne wycieczki krajoznawcze, w których młodzież ma możliwość poznać urok naszego kraju. Obecnie pod jej kierownictwem prowadzony jest również kurs instruktorów - krajoznawców. Wyświetlonym filmem naukowym zakończono uroczystość.

Co zapisać w teatrze

REPERTUAR TEATRU
Teatr Miejski — Sroda, czwartek o godz. 19,30: Obrona Ksantypy. Piątek — Moralność pani Dulskiej

REPERTUAR KIN
Pomorzanie: Baryeczka. Orzeł: Zelenobia. Wolność: Knock-out. Gryf: Pepita Jimenez. Bałtyk: Pani minister tańczy.

DYŻURY APTEK
Do 8 bm. — Centralna, Al. 1. Maja nr 27, tel. 23-14 i Pod Złotym Orłem. Rynek 1, tel. 19-31.

Fredero — wróg miasta
(a) W dniu dzisiejszym w ramach 66 „srody literackiej” prof. UP dr Zygmunt Szweykowski znany słuchaczem bydgoskim świetny mówca i znakomity krytyk literacki mówić będzie o twórczości Aleksandra Fredry.

Interesująca niewątpliwie prelekcja prof. Szweykowskiego nosi tytuł: Freder — wróg miasta.

Z okazji rocznicy

Revolucji Październikowej
(a) Z okazji 30-tej rocznicy wielkiej rewolucji październikowej odbędzie się w dniu 6 bm. uroczysta akademie w sali OKZZ (Toruńska 30).

W części pierwszej akademii nastąpią okolicznościowe przemówienia oraz referat przedstawiciela zarządu gł. T-wa Przyj. Polsko-Radzieckiej p. ministra Stanisława Trojanowskiego.

W drugiej części (artystycznej) inscenizacja pt. „Przed fabryką w Petrogradzie” oraz obraz „Międzynarodówka”. Początek o g. 18. Wstęp wolny.

POLSKIE RADIO

Czwartek, dnia 6 listopada 1947 r.
6,00 Progr. og.-polski. 6,50 Progr. na dzień bież. 6,59 Progr. og.-polski 9,00 Aud. dla szkół „Roślinność i świat zwierzęcy wulkanów” oprac. mgr. H. Lenczewska. 10,40 Progr. og. polski. 14,50 Kursy radiowe dla nauczycieli: „Znaczenie geografii i omówienie metody pracy na kursie” — opr. mgr. B. Cywińska. 15,00 Przegł. prasy pomorskiej. 15,10 Muz. operowa z płyt. 15,30 Felieton „W 10-lecie śmierci Bolesława Leśmana” — opr. Al. Kowalkowski. 15,45 d. c. m. operowej z płyt. 15,55 Wiad. z Pomorza. 16,00 Progr. og.-polski. 18,15 Konc. życz. 18,45 Konc. reklamowy. 19,00 Progr. og.-polski. 22,45 Gra Pablo Casals — wiolonczela — płyty. 23,00 Progr. og.-polski. 24,00 Zakładzenie audycji.

Zapisz do Szkoły Prawniczej

(a) Zarząd grodzki w Bydgoszczy przyjmuje do 7 bm. zgłoszenia kandydatów do Szkoły Prawniczej w Gdańsku, organizowanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

Czasokres trwania nauki obliczony jest na 7 miesięcy. Wykłady i zajęcia praktyczne trwać będą 6—8 godz. dziennie. Uczestnicy kursu otrzymują: zakwaterowanie i pełne utrzymanie. Ponadto otrzymać mogą także stypendium w wysokości zł 1.500—5.000 mies. zależnie od stanu materialnego i rodzinnego słuchacza. Kandydaci na kurs winni liczyć co najmniej 23 lata a nie mieć przekroczonej 45 lat. Przy zgłoszeniu należy załączyć: 1. podanie. 2. szczegółowy własnoręcznie napisany życiorys. 3. rekomendację ze strony partii, związków zawodowych i ewent. zakładu pracy. Kandydaci poddani będą egzaminowi kwalifikacyjnemu o którego terminie kandydaci dopuszczeni do egzaminu powiadomieni zostaną oddzielnie.

Każdego ofiar

na budowę Teatru Miejskiego
(a) Pracownicy Wvzd. Administracji Osobnej Zarz. Miejski pozwolili nam chwycić:

„W zrozumieniu doniosłości budowy nowego Teatru Miejskiego, jako znaczącej o wielkim znaczeniu kulturalnym dla społeczeństwa bydgoskiego, my pracownicy Wvzd. Budowy Wvzd. Administracji Osobnej postanawiamy ofiarować swój całodziennej zarobek na fundusz budowy Teatru i wzywamy pracowników Stowarzyszenia Bydgoskiego do kontynuowania takich ofiar”

Podobne uchwały powzięli pracownicy Wvzd. Prowadzący Ludności, wzywając do kładcia takich ofiar pracowników Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA ROLNICO - HANDLOWA „SAMOPOMOC CHŁOPIKSKA”

z odpow. udziałami w BRODNICY, UL. NAD DRWĘCĄ 1 - telefon 11 i 60

Posiada Oddziały: w Radoszkach, Kruszynach, Wrockach, oraz Sklep Żelaza w Górnicy. 1286

Zakup i sprzedaż Ziemiopłodów, materiałów budowlanych, opałowych, nawozów sztucznych, pasz, maszyn i narzędzi rolniczych.

Sklepy branzowe Żelaza, porcelany, naczyń kuchennych, tekstyliów oraz nasion.

Zakład Elektrotechniczny Jan Zieleniewski 1512 BRODNICA, Duży Rynek 11 - Telefon 16 zakłada instalacje siły i światła oraz naprawia i ładowanie akumulatorów.

Najlepsza pamiątka to zdjęcie wykonane FOTO - Kozłowski BRODNICA, ul. Przykop 3

Wszelkie części rowerowe - motocyklowe - przybory żelazne - lampki kieszonkowe i t. p. poleca Henryk Witkowski Brodnica, ul. Kościuski 8 1278

CZAPKI wszelkiego rodzaju dostarcza wytwórnia Alfons CIECIERSKI Brodnica n/Drw. 1279 Kamionka 5

Bławaty i galanterię poleca F-a Józef Merchel Brodnica n/Drw. Rynek 15

Cukiernia - Kawiarnia POLONIA SEWERYN NOWICKI poleca: ciasta - cukry - torty Brodnica n/Drw., Kamionka 2 (0185)

Drogeria Zygmunt Chojnacki BRODNICA, Hallera 7 poleca wszelkie artykuły drogeryjne

Restauracja „Wolność” Brodnica Mały Rynek 5 poleca codziennie: śniadania - obiady - kolacje oraz 01188 dobrze pielęgnowane napoje

„BAZAR” H. KRAJEWSKI BRODNICA, RYNEK 10 poleca: artykuły tekstylne po cenach obniżonych 1280

Poszukujemy Kierownika działu ogłoszeń i kierownika buchalterii Kandydaci z odpowiednimi kwalifikacjami zechcą nadać oferty z życiorysem i referencjami do Dyrekcji Ilustrowanego Kuriera Polskiego. BYDGOSZCZ, M. Focha 20. 01319

Drogeria Centralna Edmund Keczmer Brodnica, Hallera 1 poleca: farby i lakiery 01186

M. Wojciechowski BRODNICA, Kopernika Bielizna damska i męska. Wyprawki dla niemowląt. Towary krótkie. Krawaty.

Zakład Art. Fotograficzny 01187 K. Tomaszewska, Brodnica, Mały Rynek 2 poleca wszelkie prace wchodzące w zakres fotografii

PARKIET BUKOWY barowany, dobrej jakości sprzedaje wieższą ilość; Państwowa Fabryka M-bil i Krzesel Gościńcino w Gościńcu pow. Morski. (01076)

Kaliska Wytwórnia Krawatów Tadeusz Olejnik i S-ka Kalisz, Pl. 11 Listopada 15 poleca w wielkim wyborze najmodniejsze Wzory po cenach hurtowych. Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (01128)

PRECYZYJNY WARSZTAT MECHANICZNY B. TARGOŃSKI Bydgoszcz, Al. 1 Maja 61 Tel. 20-00 Naprawiam maszynę do pisania licznicy - przerabiam na układ polski. - Kupuję maszyny wszelkich systemów uszkodzone, części także (01274)

2 silniki elektryczne pierścieniowe 35-40 KM. 220/380 V na prąd zmienny z akupki Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno - Melioracyjnych W WĄBRZEŹNIE, ul. Jadwigi 3, tel. 27

KIT szklarski i a Jan Kapczyński TORUŃ Łazienka 28 tel. 338

Uwaga! Koła łowieckie i myśliwi. Kupuje każdą ilość dziczyzny, płacę dobre ceny. W Zarządcy GDYNIA Hale Targowe Telefon 217-28

NAUKA UDZIELAM lekcji angielskiego początkującym w godzinach przedpołudniowych. Tarkowski, Bydgoszcz, Jezulicka 16/5. (1398) KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI wszystkich systemów, listopisów, podatków, przebiegów, bilansów. Informacje: Kursy Handlowe Smólskiego - Poznań, Wawrzyniaka 33. (00746)

WYTWÓRNIA BIELIZNY Romana Jądwińskiego poleca bieliznę jedwabną, ciepłą Łódź, Narutowicza 93a-8. (00983)



WOZEK DZIECIĘCY - wygodny, gwarantowany z pierwszorzędnej materii wykonany - kupisz najtaniej w Wytwórni W. Czachorowski Bydgoszcz, Pomorska 21 (wejście Śniadeckich) telefon 38-69. (01276)

OZDOBY CHOINKOWE dla wszystkich. Lameta bombowa, wos anielski, zimne ognie, świeczki, lichterzyki itp. po cenie hurtowej. Nowości! Komplet ozdób zawierające przybory na jedną choinkę: „Popularny” w cenie 2750, „Ludowy” 2200, „Specjalny” 1200. Wysyłka za zaliczeniem. Cenniki na żądanie. „Reklama”, Łódź, Piotrkowska 46. (01350)

ROZNE PRZYJMUJE do wyprawy wszelkiego rodzaju skóry futerkowe. Mistrz futurski, Józef Sienkiewicz, Bydgoszcz, ul. Jasna 34. (1239)

NAJŚWYNNIEJSZY psychognostyczny „Martyni” darem jasnowidzenia nieomylnie przewidywa każdą jego wydatkę życiową. Określi charakter, kierunek zdolności, rady, przeczucia. Według obliczeń kabalistycznych, poda szczęśliwy numer losu loterii. Napisz pytanie, datę urodzenia, Horoskop Radły całego życia wysyłam za pobraniem, po przesłaniu 100 zł zaliczki. „Martyni” Kraków, Skrytka pocztowa 475. (01299)

UNIEWAŻNIAM skradzione w Bydgoszczy 29. 10. zlecenie nr VI. 2/70 wystawione przez C.Zb.P.S. w Łodzi, na pobranie w f.o. „Helios - Minerva”. Bydgoszcz 466 par obuwia oraz upoważnienie na nazwisko Węgierski Leopold, Łódź, Borsuca 5. (01349)

KAWALER po 40-ku pięć bez narządu solidny niebiedny zapozna miłą solidną niebiedną osobę cel matrymonialny. Oferty pod „Poważne” IKP Bydgoszcz (01343)

Polecam naczynia kuchenne garnki żeliwne narzędzia okucia budowlane SKŁAD ARTYK. ŻELAZN. Witold Lewandowski BYDGOSZCZ, ul. Długa 25 1876 TEL. 17-35

SPRZEDAŻ KRAWATY, SZALE i KOSZULE poleca, wzory najmodniejsze - najtaniej - Wytwórnia Edward Krysiak Łódź, ul. Piotrkowska 136 - Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (00433) PRACOWNIA tezek, torebek, portfeli, Ryszard Gajda, Łódź, Piotrkowska 36. (01117)

BIZUTERIA srebrna - bransoletki, broszki, cygaronki, spinki do mankietów itp. poleca Wytwórnia biżuterii W. Kruk, Poznań, 27 Grudnia 2. Sprzedaż hurtowa. (01214)

KUPNO ZNACZKI pocztowe - kupno - sprzedaż „Filatella Batycka”. Gdynia, Świętojańska 14. (01287)

POSZUKIWANIA KTO zna Sabrowskiego Gerharda urodz. w Gd. Wrzeszcz dnia 24. 12. 23 r., (były niemiecki żołnierz). Możliwie że znajdzie się w niewoli i pracuje w kopalni. Władomości dać rodzicom. Otto Sabrowski i Janina, Gdańsk-Wrzeszcz, Ceglarska 5 - 1 M. Z. K. (01305)

MATRYMONIALNE OKAZJA! Cześć wyjdź zamężną? Oczenić się? Przeczytaj jedyny w Polsce Biuletyn Matrymonialny - Głos serca - liczne oferty matrymonialne - ciekawe artykuły - porady małżeńskie. Otrzymasz na żądanie - załączając 25 - tytułem kosztów. Adresuj: Biuro - Tamara Szczecińska, Piastów 76, Wydział Matrymonialny. (01335)

32-LETNIA wdowa po lekarzu, niezależna, przystojna, pozna odpowiedniego pana do lat 50. IKP Łódź, „Zocha”. (01334)

O MIEJ powierzonej ności, sympatycznej, poślubi szlachetnego pana do lat 50. IKP Łódź, „Zocha”. (01334)

ZAWIADOMIENIA DR BILINSKI - choroby serca 11-14, Łódź Legionów 3. (01347)

SPORT WSZYSTKO - piłki - siatki - kostiumy sportowe - rekawice i inny sprzęt dostarcza D/Sportowy Jan Pujdak i Ska, Łódź Piotrkowska 83. (01107)

PIANINO brązowe, krzyżowe, rejestr. na sprzedaż. Adres wszędzie IKP - Bydgoszcz. (1394)

PIECIE, kucharki wszelkiego rodzaju, tylko w dobrym stanie, kupuje M. Matuszewski, Nast. Poznań, M. Focha 32. (01331)

WOLNE POSADY FABRYKA Tekstury pod Zarząd Państwowym w Tamnowie pow. Żółtów, poszukuje wykwalifikowanej sily biurowej od zaraz. Warunki do omowienia na miejscu. (01322)

ODSTAPIE ewentualnie zamienie na mieszkanie Bydgoszcz Łódź dobrze zagospodarowaną restaurację centrum Bydgoszcz 4 ubi kacje kuchnia szpizarnia plus pokój kuchnia warunki do omowienia lokal nadaje się na każdą branżę. Oferty IKP Bydgoszcz „1984”. (1390)

DOBREGO, młodego pana wyższym wykształceniem poślubi panną na stanowisku - podobnych zalet. Sopot, poste-restante 12 AB. (1398)

KAWALER lat 27 wzrost 175, niebrydki na posadzie poślubi ładną pannę posiadającą mieszkanie w Bydgoszczy. Oferty poważne IKP Bydgoszcz pod „1381”. (1381)

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY CZWARTEK, 6 LISTOPADA 1947 r. 6.00 - Sygnal czasu, pieśń por. 6.05 - Gimnastyka poranna. 6.15 - Wiad. por. 6.20 - Muzyka, 6.59 - Sygnal czasu 7.00 - Dziennik poranny, 7.15 - Muzyka, 8.20 - Informacje og.-polskie, 8.25 - Skrzyńka Poczta 8.35 - Muzyka, 10.40 - Aud. Mln. Oświaty, 11.57 - Sygnal czasu i hejnał z wieży Mariackiej, 12.03 Wiadom. południowe, 12.08 - Przegląd prasy stołecznej, 12.15 - Muzyka, 12.20 - Z mikrofonem po kraju, 12.30 - Muzyka ludowa, 13.15 - Przegląd kulturalny Pomorza - opr. Al. Kowalkowski, 16.00 - Dzieńnik popołudniowy, 16.12 - Tu mówi Śląsk, 16.25 - Rezerwa dziennika, 16.30 Akademia koła Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy P. R. 18.00 - Radiowy Uniwersytet Ludowy, 19.00 - Aud. dla świata pracy, 19.10 - Aud. dla wojska, 19.40 - Chórne rosyjskie pieśni ludowe, 19.59 - Sygn. czasu, 20.00 - Dziennik wiecz., 20.30 - Rezerwa dziennika 20.50 - Muzyka polska, 21.25 - Fragmenty poematu Wł. Majakowskiego pt. „Lenin”, 21.45 - Utwory fortepianowe kompozytorów radzieckich w wyk. P. Łoboz, 22.05 - Konc. orkiestry tanecznej PR. pod dyr. J. Cajmera, 23.00 - Ostatnie wiadomości dziennika radiowego, 23.40 - Progr. na dzień nast., 23.20 - Muzyka radziecka, 23.55 - Wiadom. z ostatniej chwili, 24.00 - Zak. aud.

TANIO sprzedam jadalnie debową i zegar stojący Beckera. Zgłoszenia do IKP - Inowrocław pod „24”. (01294)

STARSA dziewczyna z gotowaniem do pomocy p. domu od zaraz. Zgłoszenia Młyn Sobowidze pow. Gdańsk. (01361)

MASZYNISTKI, stenotypistki, stenografowie, korespondentki, sekretarki zgłaszajcie się Centralny Związek Stenografów i Maszynistek Rzeczypospolitej Polskiej. Łódź: Piotrkowska 83. Pośrednictwo pracy, pismo stenograficzne, konkursy. (01345)

ZAMIANY ZAMENIĘ 4 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami we Wrzeszczu na 3 pokoje z kuchnią w Bydgoszczy. Oferty składać do IKP Bydgoszcz pod „1394”. (1394)

ZGUBY ZAGUBIONO teczkę aktami - 31. 10. br. godzinach wieczornych, Jagiellońska - Al. 1-go Maja, uprasza się zwrot akt wynagrodzeniem. Bydgoszcz Pl. Weysenhoffa 3/2. (1388)

UNIEWAŻNIENIA ZAGUBIONE zaświadczenie rehsabilitacji stałej unieważniam. Aniela Zygmunt, Brodnica, Kolejowa 9. (01344)

SKŁAD natychmiast do wydzierżawienia za zwrotem kosztów remontu. Oferty IKP, Bydgoszcz pod „333”. (01360)

PRACY POSZUKUJA CZELADNIK kołodziej ski poszukuje pracy od zaraz. Miejscowość obojętna. Trykowski Józef Głogówko - Król., powiat Świecie n/W. (1402)

SIEA biurowa szuka posady najchętniej na odludziu. Oferty z podaniem warunków do IKP Bydgoszcz pod 13. (1391)

KAWALER rz. kat. lat 37, spokojny bez narządów, posiada sklep w Kudowie Zdroju, szuka intelig. panny z gotówką lub gospodarstwem, cel matrymonialny. Zgłosz. Kudowa Zdrój skrz. 7. (01363)

FACHOWIEC poszukuje panny lub wdowy sa moinej do lat 45 posiadającej młyn spółka. Cel matrymonialny. I. K. P. Łódź, Piotrkowska 66 pod „Spółka”. (01308)

OGŁOSZENIA: Drobne po 15 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opł. za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłosz. millimetr.: w tekście 50 zł, 20 i mm. Za tekstem 20 zł. Urzędowe przetargi: 20 zł. Nekrologi od 20-50 zł. Tabela-ryczne, bilanse 30 zł. Niedziela i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Bydgoszcz, Marsz. Focha 20 DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PREENUMERATY W BYDGOSZCZY: ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) - Telefon 24-29. Za niedoręczone pisma spowodowane wyższą ceną nie odpowiadamy. Rękopisy niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada